

Marek Marczewski

Posługa zbawcza diakona stałego

Lublin 2021





Marek Marczewski – dr hab., pracuje na stanowisku profesora w Wyższej Szkole Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku. Teolog i pedagog pastoralny. Redaktor pracy zbiorowej *Pedagogika pastoralna* (Lublin 2003), autor prac z zakresu teologii małżeństwa i rodziny, inicjacji chrześcijańskiej, pedagogii wiary. Zajmuje się także zagadnieniami związanymi z metodologią pracy naukowej (*Proseminarium*. Suwałki 1995 razem z J. Jeziorską). Jest autorem wielu haseł w *Encyklopedii Katolickiej* (Lublin 1973-2014), *Leksykonie teologii pastoralnej* (Lublin 2006), *Słowniku katechetycznym* (Warszawa 2007) oraz licznych tekstów w pracach zbiorowych z zakresu katechetyki. Jest autorem książki *Pedagogia Nowego Człowieka wobec społeczno-kulturowych wyzwań ponowoczesności* (Kraków 2017), a także współredaktorem tomu *Pedagogika rodziny. Podejście interdyscyplinarne* (Gdańsk 2015) oraz redaktorem naczelnym pracy zbiorowej *Pedagogika rodziny. Podejście systemowe* (T. 1-3. Gdańsk 2016-2018). Jest także autorem podręczników z zakresu pedagogiki: *Teoretyczne podstawy wychowania. Przedłożenie zagadnień* (Gdańsk 2018); *Pedagogika rodziny. Wykład/Ćwiczenia* (Gdańsk 2019) oraz współautorem podręcznika *Antropologia filozoficzna i kulturowa* (Gdańsk 2020). Należy do Towarzystwa Naukowego KUL (2002-). Za działalność na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego został odznaczony Żółtym Krzyżem Zasługi (1996).

Marek Marczewski

Posługa zbawcza diakona stałego

Lublin 2021

Książka mogła ukazać się dzięki wsparciu

Fundacji Oświatowej im. Profesora Władysława Kobylińskiego
w Ostrołęce

oraz

Ks. prof. dra hab. Erwina Mateji,

Ks. dk. prof. dra hab. Waldemara Rozyrkowskiego,

Pana mgra, lic. teologii Adama Runiewicza

Recenzja wydawnicza:

prof. zw. dr hab. Eugeniusz Sakowicz

Opracowanie graficzne:

Tomasz Budziarek

© Marek Marczewski, 2021

Wydanie pierwsze

ISBN 978-83-954386-2-2

Druk i oprawa:

Elpiał Jarosław Pilich

ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce

Na okładce istotny moment w liturgii udzielenia święceń diakonatu

Matce mojej –

Bogarodzicy, Niepokalanej, Królowej Polski

oraz Jej Słudze –

Księdzu Franciszkowi Blachnickiemu (1921-1987)

Spis treści

Wstęp	7
Wykaz skrótów	15
I. Krótka historia diakonatu stałego	17
1. »Upatrzcież zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie ...« (Dz 6, 3)	18
2. »Polecam wam Febę (...), diakonisę Kościoła w Kenchrach« (Rz 16, 1)	24
3. Utrwalenie i rozwój diakonatu w III i IV wieku	32
4. Zanik diakonatu stałego	39
5. Przywrócenie diakonatu stałego podczas Soboru Watykańskiego II	44
6. Diakonat stały w Kościele w Polsce	58
II. Kościół jest wspólnotą: Wspólnota jako zasada życia Kościoła i teologii pastoralnej jako teologii tego życia	81
1. W poszukiwaniu nazwy teologii pastoralnej oraz integralnej zasady teologii pastoralnej i duszpasterstwa	89
a. Pytanie o zasadę formalną teologii pastoralnej i jego rozwiązanie	92
b. W poszukiwaniu nazwy teologii pastoralnej	111
2. O <i>samobudowaniu</i> się Kościoła	119
3. Liturgia jako <i>epifania</i> Kościoła	135
a. Rozpoznanie cech Kościoła w liturgii	139
b. Wspólno- Kościoło-twórcza rola liturgii	149
c. Homilia – skuteczny znak Kościoła	164

III. Miejsce, rola i formy obecności diakona stałego w Kościele sakramencie wspólnoty	191
1. Teologia diakonatu	195
2. Liturgia w świetle tajemnicy Chrystusa Sługi (ks. Franciszek Blachnicki)	200
3. Ujęcia/modele diakonatu stałego	213
Zakończenie	227

Wstęp

Przyczyną napisania tej książki jest wciąż obecny podział pomiędzy teologią a praktyką życia Kościoła, który daje o sobie znać – między innymi – w poprawnym przyjęciu diakonów stałych i ich codziennej posługi w parafii. Tytuł tej publikacji: *Posługa zbawcza diakona stałego* zawiera pragnienie, by dać odpowiedź na pytania, które są wciąż na nowo stawiane od momentu podjęcia decyzji biskupów polskich za wprowadzeniem diakonatu stałego w Kościele rzymskokatolickim w Polsce i wyświęceniem pierwszych stałych diakonów¹. Pierwsze i koronne pytanie jest następujące: po co, skoro mamy w Polsce wielu księży? Ten, który pyta, zapomina, że mamy tu do czynienia z diakonatem *stałym*, a więc szczególną formą święcenia w ramach sakramentu święceń², która do Soboru Watykańskiego (1962-1965) stanowiła jedynie formę *przejściową*, na drodze ku przyjęciu sakramentu święceń prezbiteratu i biskupstwa (episkopatu). W *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*

¹ „Dnia 20 czerwca 2001 roku podczas 313 zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Łowiczu biskupi przyjęli uchwałę, aby zwrócić się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o pozwolenie na wprowadzenie w Kościele w Polsce diakonatu stałego. Za przyjęciem uchwały była zdecydowana większość biskupów, aż 70, przeciw było 10, a 7 wstrzymało się” (W. Rozyrkowski. *Historia diakonatu stałego Polsce*. „Ateneum Kapłańskie” 2019 z. 1 s. 7). Kolejnym etapem było opracowanie dokumentu dotyczącego formacji przyszłych polskich diakonów stałych, który został zatwierdzony przez Kongregację ds. Wychowania Katolickiego dnia 22 stycznia 2004 roku: Konferencja Episkopatu Polski. *Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce* (Częstochowa 2004). Niektóre z diecezji w Polsce, które zdecydowały się na wprowadzenie diakonatu stałego opublikowały własne dokumenty formacyjne, opierając się na wyżej wskazanym »typicznym« tekście polskiego Episkopatu: A. Czaja. *Regulamin formacji i posługi diakona stałego w diecezji opolskiej*. Opole 2017.

² „Sakrament święceń jest sakramentem, dzięki któremu posłanie, powierzone przez Chrystusa Apostołom, nadal jest spełniane w Kościele aż do końca czasów. Jest to więc sakrament posługi apostolskiej. Obejmuje on trzy stopnie: episkopat, prezbitera i diakonat” (Jan Paweł II. *Katechizm Kościoła katolickiego* art. 1536. Poznań 1994 s. 364).

tego Soboru zapisano rozporządzenie o przywróceniu starożytniej formy diakonatu, która w Kościele Rzymskim istniała do końca trzynastego wieku; prawdopodobnie św. Franciszek z Asyżu był ostatnim diakonem stałym w historii Kościoła tego okresu³, a w katolickich Kościołach Wschodnich i Kościołach prawosławnych istnieje po dziś dzień. Wprowadzenie diakonatu stałego, tak dla celibatariuszy, jak mężczyzn żonatych, pod określonymi warunkami, dyktowane było konieczną potrzebą wsparcia prezbiterów w wypełnianiu ich zbawczej posługi, za wyjątkiem celebracji Mszy świętej, sprawowania sakramentu pokuty i pojednania oraz kierowania parafią. Wszystkie inne posługi, które w tym dokumencie zostały w miarę szczegółowo zostały określone, na podstawie otrzymanych święceń mógł pełnić diakon⁴:

Skoro te obowiązki w wielu okolicach z trudem tylko mogą być spełniane przy panującej dziś dyscyplinie Kościoła łacińskiego, a jest to konieczne dla życia Kościoła, będzie można w przyszłości przywrócić diakonat jako właściwy i trwały stopień hierarchiczny. Do kompetencji rozmaitego rodzaju terytorialnych konferencji bi-

³ Prawdopodobnie św. Franciszek z Asyżu był ostatnim diakonem stałym w historii Kościoła tego okresu: D. Spoto, *Święty mimo woli*. Kraków 2014 s. 133-149.

⁴ „Na niższym szczeblu hierarchii stoją diakoni, na których nakłada się ręce »nie dla kapłaństwa«, lecz dla posługi. Umocnieni bowiem łaską sakramentalną służą Ludowi Bożemu w posłudze liturgii, słowa i miłości, w łączności z biskupem i jego prezbiterami. Zadaniem diakona, stosownie do tego, co wyznaczy mu konkretna władza, jest uroczyste udzielanie chrztu, przechowywanie i rozdzielanie Eucharystii, asystowanie i błogosławienie w imieniu Kościoła związków małżeńskich, zanoszenie Wiatyku umierającym, czytanie wiernym Pisma Świętego, pouczanie i zachęcanie ludu, przewodniczenie nabożeństwom i modlitwie wiernych, udzielanie sakramentaliów, przewodniczenie obrzędowi żałobnym i pogrzebowym. Poświęcając się zadaniom płynącym z miłości i posługi, diakoni powinni mieć w pamięci upomnienie św. Polikarpa: »Pełni współczucia, gorliwi, żyjący według prawdy naszego Pana, który stał się sługą wszystkich«" (*Konstytucja dogmatyczna o Kościele* art. 29. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje – dekry – deklaracje*. Tekst polski. Nowe tłum. Poznań 2002 s. 133-134). Zob.: *Zadania pastoralne diakonów*. W: *Teologia pastoralna*. T. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*. Pod red. R. Kamińskiego. Lublin 2000 s. 370-383.

skupów, za aprobatą samego papieża, należy rozstrzygnięcie, czy i gdzie jest potrzebne ustanowienie tego rodzaju diakonów celem sprawowania opieki duszpasterskiej. Za zgodą Biskupa Rzymu będzie można udzielać takiego diakonatu dojrzałym mężczyznom, a także zdającym do tego młodzieńcom, dla których jednak powinien pozostać w mocy obowiązek celibatu⁵.

Powyższy cytat nie powinien jednak sprawiać wrażenia, że przyczyną ponownego wprowadzenia diakonatu stałego był swoisty pragmatyzm. Nic bardziej błędnego, i choć względem *praxis* Kościoła miała swój wpływ, to jednak szło także o życie łaski Kościoła i troskę o prawidłowy, teologiczny jego obraz jako wspólnoty charyzmatów służb i wypływających z nich służb. To właśnie w dokumentach tego Soboru, a mianowicie w *Dekrecie o misyjnej działalności Kościoła* spotykamy się z następującą racją za wprowadzeniem diakonatu stałego:

Tam, gdzie konferencje biskupów uznają to za właściwe, niech będzie przywrócony diakonat jako stały stan życia, zgodnie z nauką konstytucji o Kościele. Wskazane bowiem jest, aby ludzi, którzy spełniają prawdziwie diakońską posługę, głosząc słowo Boże jako katechiści, kierując w imieniu proboszcza lub biskupa rozproszonymi wspólnotami chrześcijańskimi albo praktykując miłosierdzie w działalności społecznej czy charytatywnej, wzmocnić przez przekazane w tradycji od Apostołów nałożenie rąk i ściślej połączyć z ołtarzem, aby skuteczniej wypełniali oni swoją posługę dzięki sakramentalnej łasce diakonatu⁶.

⁵ *Konstytucja dogmatyczna o Kościele* art. 29 s. 133-134. Zob.: M. Marczewski, *Dopiero Sobór Watykański II uczynił zadość prośbom i życzeniom, by przywrócić diakonat stały*. W: *Studia soborowe*. T. 2. Cz. 2: *Historia i recepcja Vaticanum II*. Pod red. M. Białkowskiego. Toruń 2015 s. 689-713.

⁶ *Dekret o misyjnej działalności Kościoła* art. 16. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje – dekry – deklaracje*. Tekst polski. Nowe tłum. Poznań 2002 s. 451.

Od początku swej działalności Kościół realizował swe posługiwanie „na różnych stopniach święceń przez tych, którzy już od starożytności noszą nazwę biskupów, prezbiterów i diakonów”⁷. Ci ostatni, z racji tak zwanego diakonatu przejściowego, pozostając jakby »niewidoczni« w strukturze sakramentu święceń, po zaniku w Kościele diakonatu stałego, przyczynili się do »przeniesienia« diakonatu w czasy współczesne, co ostatecznie zaowocowało nowym uaktualnieniem pełnego obrazu hierarchii:

Na bazie »motywacji łączących okoliczności historyczne i perspektywy pastoralne«, które zostały zebrane przez Ojców soborowych stwierdzić można, że doprawdy »tajemniczo działał Duch Święty, sprawca życia Kościoła, prowadząc do nowego uaktualnienia pełnego obrazu hierarchii, tradycyjnie złożonej z biskupów, kapłanów i diakonów. Wspiera się w ten sposób ożywienie wspólnot chrześcijańskich i potwierdza się wyraźniej te święcenia, które były owocem nałożenia rąk Apostołów, i które rozkwitały pod wpływem Ducha Świętego w pierwszych wiekach, jak potwierdzają to *Dzieje Apostolskie*⁸.

Diakonat stały, podobnie jak w pierwszych pięciu wiekach chrześcijaństwa, tak wprowadzony na nowo w strukturę życia Kościoła „stanowi istotne przekonanie misji Kościoła”⁹. To przekonanie bliskie sercu św. Jana Pawła II stało się z jego strony impulsem dla Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce do wprowadzenia w jego strukturę diakonatu stałego.

⁷ *Konstytucja dogmatyczna o Kościele* art. 28 s. 131.

⁸ Kongregacja Edukacji Katolickiej, Kongregacja ds. Duchowieństwa. *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych*. Wstęp art. 3. W: *Diakonat stały. Dokumenty Soboru Watykańskiego II i Stolicy Apostolskiej*. Bibliografia. Red. R. Seledak. Częstochowa 2004 s. 99.

⁹ Tamże.

Tym, który po zasięgnięciu opinii Rady Kapłańskiej oraz Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej, jako pierwszy biskup diecezjalny w Polsce wydał dekret wprowadzający diakonat stały, był Ordynariusz toruński bp dr Andrzej Suski¹⁰. On też Dekretem Wprowadzającym Diakonat Stały w Diecezji Toruńskiej (6 stycznia 2006 r.) powołał do istnienia Ośrodki Formacji Diakonów Stałych w Przysieku koło Torunia¹¹. Z czasem podobne ośrodki kształcenia i wychowania powstawały w innych diecezjach dla poszczególnych diecezji, w których ordynariusze diecezji wprowadzali diakonat stały (Drohiczyn, Elbląg, Ełk, Katowice, Łódź, Opole, Szczecin, Warszawa)¹². Pierwsze święcenia diakonatu stałego miały miejsce 6 czerwca 2008 roku w Toruniu. Biskup A. Suski udzielił święceń diakonatu Tomaszowi Chmielewskiemu:

Święcenia miały miejsce w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy, dodajmy w sanktuarium patronki diecezji toruńskiej, którym opiekują się redemptoryści. Święcenia te były wydarzeniem historycznym, dały bowiem początek posługi diakonów stałych w Kościele w Polsce¹³.

Wprowadzenie diakonów stałych w życie Kościoła w Polsce napotyka jednak na opory nie tylko ze strony poszczególnych biskupów kierujących swymi diecezjami, ale także ze strony wierzących świeckich. Stanowisko biskupów usprawiedliwiał (po części) osobiste przekonanie, do którego mają prawo sankcjonowane odpowiednimi dokumentami prawa kościelnego¹⁴, o potrzebie wprowadzenia tej posługi w diecezji

¹⁰ Rozynkowski. *Historia diakonatu stałego w Polsce* s. 8.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże s. 9.

¹³ Tamże s. 10.

¹⁴ Zob. na przykład: Paweł VI. *Motu proprio Świętego Pawła VI »Sacrum diaconatus*

za którą jest odpowiedzialny, które wyniósł na podstawie opinii gremiów diecezjalnych odpowiedzialnych za realizowanie zbawczej posługi, w tym inicjatyw apostołstwa wiernych świeckich. Natomiast poważną sprawą jest reakcja osób wyrażająca swe opinie, także *hejt*, na ten temat w mass mediach, osób, także, choć niekoniecznie wierzących, bo mogą to być inicjatywy inspirowane przez wrogów Kościoła i osoby nie mające z wiarą nic wspólnego. Tym zagadnieniem, ważnym i domagającym się podjęcia poważnej refleksji, nie będziemy się tu zajmować. Zwrócimy jedynie uwagę na jego wagę, o czym zaświadcza opracowanie Pana Dariusza Chmielewskiego »*Kwiatki do kożucha*«, czyli *rzecz o diakonacie stałym*¹⁵, tym bardziej, że (między innymi) Internet czyni świat »globalną wioską«, także »globalną wioską eklezjalną«, współczesną agorą, czyli miejscem przedstawiania stanowisk i wymiany poglądów:

W mass mediach można znaleźć szereg wypowiedzi, które dobrze wpisują się w to, co można nazwać hejtem, są tam też wypowiedzi bardzo emocjonalne, osobiste i pełne niepokoju. Części z nich nie można odmówić troski o dobro Kościoła. W wielu z nich – bez względu na to, czy odwołują się do zagrożeń dla doktryny, czy dyscypliny Kościoła, czy wieszczą błędy dni ostatecznych lub błędy modernizmu, zerwanie lub przynajmniej brak więzi z Tradycją Kościoła – powtarza się wołanie: po co w ogóle ten diakonat stały! Jest on niepotrzebny, zbędny, czy wręcz szkodliwy! Słowem, diakonat stały to »kwiatek do kożucha« [...], to »coś niepasującego do czegoś, niepotrzebnie dodanego, zwykle dla pozorów, a w istocie niespełniającego swojej funkcji«¹⁶.

ordinem» ustalające normy ogólne dla przywróconego w Kościele łacińskim stałego diakonatu art. 1 1-3. W: *Diakonat stały. Dokumenty Soboru Watykańskiego II i Stolicy Apostolskiej. Bibliografia*. Red. R. Selejda. Częstochowa 2004 s. 46-47.

15 D. Chmielewski. »*Kwiatki do kożucha*«, czyli *rzecz o diakonacie stałym*. W: *Diakonat stały w Kościele w Polsce. T. 2: Powołanie – posługa – duchowość*. Red. W. Rozynkowski. Pelplin 2020 s. 95-119.

16 Tamże s. 95.

Refleksja nad diakonatem stałym dokonana w tej pracy będzie stanowiła z pewnością próbę odpowiedzi na niezrozumienia i nieporozumienia dotyczące wprowadzanej w Kościele rzymskokatolickim w Polsce posługi¹⁷. W tym przekazie przede wszystkim unikać będziemy niepotrzebnej polemiki, pozostawiając ją potrzebnemu opracowaniu w formie artykułu. Tu pragniemy przedstawić *teologię* diakonatu stałego, dokonując analizy nad jego historią (rozdział pierwszy) i zbawczą posługą diakona stałego (rozdział drugi), by całość zwieńczyć ukazaniem »modeli« jego posługi (rozdział trzeci).

Wyjaśnienia wymaga użyty w tytule książki termin *posługa zbawcza*, który wprowadzamy w jej treść obok dwóch innych określeń, obecnych w teologii urzeczywistniania się Kościoła (teologii pastoralnej), a mianowicie: *pośrednictwo zbawcze* i *proces zbawczy*:

- *Posługa zbawcza* to nowa nazwa dla tak zwanego duszpasterstwa. Wydaje się ona lepsza ze względu na brak zbyt jednostronnych konotacji z wyłącznie duchową (*dusz-pasterstwo*) stroną osoby w realizacji posługi zbawczej oraz ograniczeniem tej posługi do pasterza (*dusz-pasterstwo*), prezbitera, podczas gdy podmiotem i przedmiotem posługi zbawczej jest *cały* Kościół;

- *Pośrednictwo zbawcze* to działalność Kościoła mająca za cel realizację w osobie ludzkiej procesu zbawczego. Centralny problem teologii zbawczej posługi Kościoła polega na określeniu relacji, w jakich pozostają pomiędzy sobą *pośrednictwo zbawcze* i *proces zbawczy*. Dlatego teologię urzeczywistniania się Kościoła (teologię pastoralną lub teologię praktyczną) można ująć również jako *teologię zbawczego pośrednictwa Ko-*

17 „W latach 2008-2018 wyświęcono w Polsce 29 diakonów stałych w łacińskich diecezjach i instytutach życia konsekrowanego i 6 diakonów stałych w eparchiach Kościoła bizantyjsko-ukraińskiego” (L. Adamowicz. *Diakonat stały – ujęcie kanoniczno-prawne*. „Ateneum Kapłańskie” 2019 z. 1 s. 51 przyp. 15).

ścioła. Rozwiązanie związku, jaki istnieje pomiędzy pośrednictwem zbawczym a procesem zbawczym może pójść w dwóch kierunkach: albo w podkreśleniu roli pośrednictwa zbawczego Kościoła, z pomniejszeniem lub wykluczeniem roli osobistego wkładu, zaangażowania się osoby w proces zbawczy, albo w niedowartościowaniu roli kościelnego pośrednictwa zbawczego w procesie zbawczym, aż do zakwestionowania jego potrzeby. Oba ujęcia są skrajne¹⁸;

- *Proces zbawczy* to przebieg następujących po sobie i powiązanych przyczynowo aktów wiary i miłości, posiadający strukturę personalistycznego dialogu między Bogiem w Trójcy Osób a osobą; jego istotę stanowi miłosne spotkanie z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym. Swoją początek proces zbawczy posiada we wszczęciu w Chrystusa i Kościół (sakrament Chrztu świętego), a koniec w zmartwychwstaniu umarłych¹⁹:

Skoro właściwą treścią Objawienia jest zbawcze »samoudzielenie się« Boga, to odpowiedź wiary jest prawidłowa o tyle, o ile człowiek – przyjmując za prawdę ową zbawczą treść – równocześnie »cały powierza się Bogu«. Tylko takie integralne »powierzenie się« Bogu ze strony człowieka stanowi odpowiedź adekwatną²⁰.

¹⁸ M. Marczewski. *Pośrednictwo zbawcze*. W: *Leksykon teologii pastoralnej*. Red. R. Kamiński (red. naczelny), W. Przygoda, M. Fiałkowski. Lublin 2006 s. 662.

¹⁹ M. Marczewski. *Proces zbawczy*. W: *Leksykon teologii pastoralnej*. Red. R. Kamiński (red. naczelny), W. Przygoda, M. Fiałkowski. Lublin 2006 s. 689.

²⁰ Jan Paweł II. *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*. Città del Vaticano 1987 s. 42.